

PIOTR KOWALEWSKI JAHROMI
Uniwersytet Śląski
ORCID: 0000-0003-2886-3628

POWRÓT DO PRZYSZŁOŚCI PAULA A. ROTHA. HISTORIA I NAUKA JAKO RACJONALNE DZIAŁANIE CZŁOWIEKA (PONOWNIE)

**PAUL A. ROTH'S BACK TO THE FUTURE. HISTORY
AND SCIENCE AS RATIONAL HUMAN ACTS (ONCE MORE)**

Abstract

The main goal of this paper is to present a fully developed concept of Paul A. Roth's philosophy of history to the Polish reader. Of course, it is just an introduction, but with the interview it should be a good starting point for further analysis. These seem desirable given Roth's very ambitious programme, which in addition is based on "old facts"; that is, an analytical philosophy of history and science. The rapprochement between the two "visions" is not only a philosophical consideration, but also responds to the often-raised voices of practitioners. This introduction refers primarily to Roth's latest book, indicating a possible interpretation. This "reading" is conducted by indicating the historical context, recalling philosophical analyses and determining the validity of the proposed solutions in order to decide how much science there is in history and *vice versa*.

Key words: Paul A. Roth, historical explanation, historical narrative, history of science

Słowa kluczowe: Paul A. Roth, wyjaśnianie historyczne, narracja historyczna, historia nauki

Mamy rok 2020. Powoli osuwamy się z myślą, że żyjemy w trzecim millenium, ale wydaje się, że wciąż najważniejszym zadaniem humanistyki jest umożliwienie nam zrozumienia tego, co wydarzyło się w poprzednim stuleciu. W czasie, gdy środowisko teoretyków historii stara się odpowiedzieć na

wyzwania XXI wieku, szukając nowych „zasad organizacyjnych”¹, Paul A. Roth publikuje książkę, w której przypomina, że zanim ruszymy naprzód konieczne jest „uporanie się” z najważniejszymi wyzwaniami XX-wiecznej filozofii historii. Jego zdaniem, kwestią absolutnie kluczową było powstanie, a następnie porzucenie, problemu wyjaśniania w naukach historycznych.

Książka Rotha o dość tradycyjnym tytule *The Philosophical Structure of Historical Explanation*² zamiast obwieszczenia kolejnego „zwrotu” w humanistyce proponuje przekonać filozofów, że wciąż warto zająć się nie tylko filozofią historii, ale wręcz historią filozofii historii. W sposób naturalny pojawia się pytanie, czy książka ta nie jest spóźniona o kilkadziesiąt lat? Sam autor zdaje on sobie sprawę, że w pewnym sensie odkopuje dawno zapomniane idee z filozoficznego cmentarza³. Mimo to będę starał się argumentować, że to dzieło jest być może najważniejszą pracą z filozofii historii wydaną w XXI wieku. Taki osąd komplikuje nieco fakt, że w istocie mierzy się ona z XX-wiecznymi problemami, których źródło dostrzega autor jeszcze w XIX-wiecznym podziale na nauki historyczne i przyrodnicze.

Powyższą sytuację tłumaczy nieco fakt, że książka ta stanowi próbę podsumowania kilku dekad zainteresowania problemami filozofii historii przez Paula Rotha. W konsekwencji wydaje się, że jej poprawne odczytanie powinno wziąć pod uwagę całokształt dorobku amerykańskiego uczonego. Ten natomiast, choć bardzo szeroki, wydaje się ogniskować wokół zagadnień związanych z filozofią nauki i właśnie to podejście wyznacza specyficzną perspektywę Rotha. Ta perspektywa, została, używając oceny Arthura C. Danto, wprowadzona do filozofii historii przez Carla Hempela i wyrzucona z niej przez Thomasa Kuhna⁴. Roth podejmuje udaną próbę połączenia koncepcji wyżej wspomnianych filozofów w spójny system ontologii i epistemologii historii. Trudno ocenić, czy bardziej zadziwiające jest to, że ktoś dziś postanowił się tym problemem zająć, czy to, że nikt dotychczas jeszcze tego nie zrobił. Osobiście skłaniam się zdecydowanie do tej drugiej odpowiedzi, przypominając, że problem był wielokrotnie diagnozowany, ale nierozwiązany. Już sam ten fakt świadczy o randze omawianego przedsięwzięcia, do którego sam Roth „dojrzał” przez wiele lat.

Dzięki temu uzyskano propozycję bardzo kompleksową. Roth analizuje kwestie wyjaśniania historycznego epistemologicznie i ontologicznie oraz

¹ Taką rolę ma zapewne spełniać planowana *Philosophy of History: Twenty-First-Century Perspectives* pod redakcją Jouni-Matti Kuukkanena: <https://www.bloomsbury.com/uk/philosophy-of-history-9781350111844/> (dostęp online: 1.04.2020).

² Paul Andrew Roth, *The Philosophical Structure of Historical Explanation* (Evanston: Northwestern University Press, 2020), 208 (cyt. dalej jako PSHE).

³ Tak określił Roth swój cel podczas odczytu artykułu zatytułowanego jeszcze „Reviving Philosophy of History” w 2015 roku w UCD Humanities Institute w Dublinie. Dostęp do nagrania audio 23.01.2020: <http://www.ucd.ie/humanities/events/podcasts/2016/paul-roth-reviving-philosophy-of-history/> (dostęp do nagrania audio: 23.01.2020).

⁴ Arthur C. Danto, „The Decline and Fall of the Analytical Philosophy of History”, w: *A New Philosophy of History*, red. Hans Kellner, Frank Ankersmit (Chicago: Chicago UP, 1995), 70–88.

posługuje się przykładami z historiografii, nauk społecznych i przyrodniczych, a całość połączona jest metodologicznym naturalizmem. Ten związek może wydawać się polskim czytelnikom zaskakujący, ale jeśli spojrzymy na amerykańską teorię historii ewolucyjnie, takie potraktowanie tematu okaże się koniecznością. Pozornie niepowiązane elementy układają się w precyzyjną narrację dopiero, gdy spojrzysz na jego projekt w kontekście historycznym. Również język pisarstwa Rotha jest analityczny w najbardziej pozytywnym znaczeniu tego słowa. Jego argumenty są precyzyjne, a wnioski klarowne. Nie znajdziemy u niego sformalizowanych notacji, zamiast których proponuje raczej interesujące przykłady z różnych dziedzin. Wszystko to sprawia, że może być on czytany przez odbiorców z wielu różnych środowisk. Jest to, jak się zdaje, celowy zabieg.

Pomimo wspomnianych zalet, pozostaje Roth w Polsce postacią szerzej nieznaną. Autor niniejszego artykułu chce przyłączyć się do wysiłków Krzysztofa Brzechczyna, który na razie jako jedyny opisał propozycje Rotha w języku polskim oraz zredagował anglojęzyczny tom poświęcony projektowi rewitalizacji analitycznej filozofii historii w wykonaniu amerykańskiego badacza⁵. Wydawać by się mogło, że jest to niezwykle istotne dla polskich teoretyków nauki, którzy w większości związani są metodologicznie z tradycją „poznawskiej szkoły metodologicznej”. Krzysztof Brzechczyn zresztą od samego początku słusznie wskazuje na tematyczne zbieżności koncepcji Rotha i Jerzego Topolskiego⁶.

Wydanie przez Rotha książki poświęconej kluczowemu, choć zapomnianemu, pojęciu „wyjaśniania historycznego”⁷ wydaje się dobrą okazją do próby

⁵ *Towards a Revival of Analytical Philosophy of History. Poznań Studies in the Philosophy of the Sciences and the Humanities*, Vol. 110, red. Krzysztof Brzechczyn (Leiden: Brill/Rodopi, 2018). 15 grudnia 2017 r. w Instytucie Filozofii UAM w Poznaniu odbyła się promocja tej książki połączona z dyskusją akademicką, w której udział wzięli: Krzysztof Brzechczyn (IF UAM), Piotr Kowalewski (US), Paul A. Roth (University of California-Santa Cruz), Dawid Rogacz (IF UAM), Rafał Paweł Wierchosławski (SWPS – Poznań), Eugen Zelenak (Catholic University in Ružomberok). Dostęp online 05.06.2020: <https://wns.amu.edu.pl/dla-pracownika/content-wns-pracownik/343573-promocja-ksiazki-towards-a-revival-of-analytical-philosophy-of-history.-around-paul-a.-roths-vision-of-historical-sciences-wydana-pod-redakcja-krzysztofa-brzechczyna> (dostęp online: 5.06.2020).

⁶ Krzysztof Brzechczyn, „Jak narracje wyjaśniają? Wokół Paula A. Rotha koncepcji narracji historycznej”, w: *Między nauką a sztuką. Wokół problemów współczesnej historiografii*, red. Ewa Solska, Piotr Witek, Marek Woźniak (Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2017), 73–91. Najbardziej problematyczne jest przede wszystkim przypisanie Rothowi pragmatycznej teorii prawdy i przeciwstawienie jej koncepcji Topolskiego. Tymczasem wydaje się, że to właśnie autor *Metodologii historii* momentami zbliżał się do tej pragmatycznej teorii prawdy (por. Jerzy Topolski, *Wprowadzenie do historii* [Poznań: Wydawnictwo Poznańskie 2009], 158) a Roth bezpośrednio bronił się przed takim ujęciem w odpowiedzi na angielską wersję artykułu Brzechczyna. Zob. K. Brzechczyn, „How Do Narratives Explain? A Comment from the Point of View of Poznań School of Methodology”, w: *Towards a Revival*, 148–165 oraz Paul A. Roth, „Comments and Replies”, w: *Towards a Revival*, 282–283.

⁷ Za Jerzym Topolskim będę konsekwentnie tłumaczył „*explanation*” jako „wyjaśnianie”, aby podkreślić niedokonany charakter tego zadania, zmieniając tę formę na „wyjaśnienie” tam, gdzie ewidentnie wynika to z kontekstu. W języku angielskim to rozróżnienie nie jest uchwytnie, a co więcej mogłoby w pewien sposób sankcjonować podział Hempla w tym sensie, że nauka oferuje „wyjaśnienie”, a historia „wyjaśnianie”, które ze swojej natury nie

przedstawienia i oceny propozycji amerykańskiego filozofa polskiemu czytelnikowi. Aby uzmysłowić wagę tej publikacji, należy przypomnieć, że książki autorskie, to znaczy niebędące redakcjami artykułów wielu osób, z zakresu analitycznej filozofii historii można policzyć na palcach jednej ręki, mimo że wpływ tego sposobu myślenia był decydujący dla formowania współczesnej teorii historii. Roth przypomina przeszłość po to, abyśmy mogli lepiej rozmawiać o przyszłości.

Niniejszy artykuł podzielony został na trzy części. W pierwszej zaprezentowane zostanie historyczne wprowadzenie, które umiejscowi propozycje Rotha we właściwym kontekście. W drugiej części przywołane i skomentowane zostaną najważniejsze założenia i rozwiązania teoretyczne. W trzeciej rozważone zostaną potencjalne konsekwencje opisanych wcześniej analiz oraz ich holistyczna interpretacja. Jako uzupełnienie niniejszego artykułu został pomyślany wywiad z Paulem A. Rothem, którego tłumaczenie również znajduje się w tym tomie. Tytuł artykułu odnosi się wprost do tekstu Rotha, w którym rozważał przyszłość dyscypliny po wpływowej książce Jouniego Mattiego Kuukkanena⁸. Parafrazując jego własne słowa, można stwierdzić po prostu: Paul A. Roth napisał ważną książkę⁹. Ten artykuł to próba opowiedzenia „dlaczego?”.

WPROWADZENIE HISTORYCZNE

Już w tym momencie chciałbym wyraźnie podkreślić, że moja główna teza jest następująca: propozycja Rotha najprawdopodobniej nie wyznaczy kierunku przyszłej filozofii historii, ale żadne sensowne rozwijanie tej dyscypliny w XXI wieku nie może jej pominąć. Jest to pozycja obowiązkowa dla każdego, kto nie wierzy w kulturową *tabula rasa* i twierdzi, że to, gdzie i kim jesteśmy, wynika bezpośrednio nie tylko z tego, gdzie zmierzamy, ale również tego, skąd przyszliśmy. Ta myśl, że przeszłość i przyszłość determinują granice podstawowego pytania humanistyki – pytania o tożsamość – jest wielką spuścizną historyzmu wieku XIX. Te europejskie rozterki przełomu wieków XIX i XX

jest definitywne i przypomina „*explanation sketches*”. Ostatecznie jednak należy pamiętać, że Roth opowiada się za odrzuceniem tego podziału w całości. Czytając Rotha, warto mieć na uwadze dwie najważniejsze tezy *Metodologii historii* Topolskiego, z których jak się zdaje nigdy nie zrezygnował: „naczelnie stwierdzenia (sformułowane w sposób potoczny) brzmią następująco:

(1) zadaniem badania historycznego jest wyjaśnianie (tzn. wskazanie sposobu i przyczyn) rozwoju układów;

(2) dla prowadzenia skutecznych badań historycznych zmierzających w efekcie do wyjaśnienia rozwoju układów konieczna jest świadomość o niemożności oddzielenia obserwacji od teorii”. Jerzy Topolski, *Metodologia historii* (Warszawa, PWN, 1968), 6.

⁸ Jouni-Matti Kuukkanen, *Postnarrativist Philosophy of Historiography* (Basingstoke: Palgrave, 2015).

⁹ Paul A. Roth, „Back to the future: Postnarrativist historiography and analytic philosophy of history”, *History and Theory*, 55 (2016): 270–281. Jest to poszerzona recenzja wspomnianej książki Kuukkanena *Postnarrativist Philosophy of Historiography*.

symbolicznie wyraził Paul Gauguin na słynnym obrazie *Skąd przyszliśmy? Kim jesteśmy? Dokąd idziemy?* z 1897/1898 roku¹⁰.

Francuski artysta zwrócił uwagę nie tylko na konieczność uwzględnienia relacji do innych kultur przy wszystkich próbach zdefiniowania kultury zachodniej, ale również antypozytywistyczne przekonanie, że nie tylko nauka (jako wyznacznik kultury europejskiej) może rościć sobie pretensje do określania istoty zjawisk. Te tendencje zostały opracowane filozoficznie nieco wcześniej przez uczonych niemieckich. W 1883 roku Wilhelm Dilthey zainicjował na nowo dyskusję o statusie nauk i ich metodzie, publikując *Einleitung in die Geisteswissenschaften* (Wprowadzenie do nauk humanistycznych)¹¹. Dla niemieckiego filozofa różnica między przyrodoznawstwem a humanistyką odpowiada podziałowi na nauki szczegółowe i ogólne (o duchu/istocie). Problem określenia relacji nauk historycznych i przyrodniczych został postawiony w centrum zagadnień filozoficznych przez Wilhelma Windelbanda na wykładzie inauguracyjnym w uniwersytecie w Strassburgu w 1894 roku¹². Zaproponowane przez niego uznanie różnicy nie za przedmiotową, jak chciał Dilthey, ale metodologiczną, zostało powszechnie przyjęte przez filozofów nauki w XX wieku. Oznaczało to, że w samym sercu tożsamości nauki postawiona została sprawa metody. Oczywiście w zamyśle założyciela neokantyzmu badawczego ten podział pokrywał się z różnicą w przedmiocie badania (kultura i natura), ale to właśnie podział na metodę badawczą: *nomos* i *idios*, był rozstrzygający¹³.

Ta klarowna myśl, niepozbawiona aspektu wartościującego, rozprzestrzeniła się wraz ze współpracownikami i uczniami Windelbanda na różne sfery akademii: w prawie jej orędownikiem został Gustaw Radbruch, w socjologii Max Weber, w antropologii Helmut Plessner, w kulturoznawstwie Henryk Rickert, a w psychologii Hugo Münsterberg. Cechą wspólną ich badań była próba sprowadzenia filozofii do logiki (rozumianej jako badanie warunków obowiązywania aksjomatów)¹⁴. Następne pokolenie badaczy postawiło sprawę jeszcze radykalniej: każda prawdziwa wiedza, jeśli chce rościć sobie prawo do obiektywnej i powszechnej ważności, musi mieć swoje źródło w postępowaniu dedukcyjnym. Tylko ono jest logicznie pewne, indukcja pełni rolę pomocniczą.

Jednym z najbardziej znanych przedstawicieli takiej scjentyistycznej koncepcji pozytywizmu logicznego był Carl Gustaw Hempel – twórca modelu

¹⁰ Paul Gauguin, *D'où Venons Nous / Que Sommes Nous / Où Allons Nous*, 1897, obraz, Boston Museum of Fine Arts.

¹¹ Wilhelm Dilthey, *Einleitung in die Geisteswissenschaften. Versuch einer Grundlegung für das Studium der Gesellschaft und der Geschichte* (Leipzig: Duncker Humblot, 1883).

¹² Wilhelm Windelband, *Geschichte und Naturwissenschaft. Rede zum Antritt des Rectorats der Kaiser-Wilhelms-Universität Strassburg, geh. am 1. Mai 1894* (Strassburg: Heitz, 1894); wydanie polskie: Wilhelm Windelband, „Historia a nauki przyrodnicze”, w: *Poznanie. Antologia tekstów filozoficznych*, red. Zdzisław Cackowski, Marek Hetmański (Wrocław: Ossolineum, 1992), 170–175.

¹³ Wilhelm Windelband, *Geschichte und Naturwissenschaft*, 12 <https://digi.ub.uni-heidelberg.de/diglit/windelband1894/0018/image> (dostęp online: 21.02.2020).

¹⁴ Zob. Andrzej J. Noras, *Kant a neokantyzm badawczy i marburski* (Katowice: Wydawnictwo UŚ, 2005), 159.

dedukcyjno-nomologicznego (D-N), który dzięki pomocy Rudolfa Carnapa wyjechał w 1937 roku do USA¹⁵. Pięć lat później opublikował swój pierwszy tekst po angielsku, w którym rozważa najważniejszy problem dobrze już utrwalonego podziału nauk: historiografię. Problem z Clio polegał na tym, że choć dążyła do czegoś więcej niż opis i interpretacja zjawisk, to znaczy do wyjaśniania ich przyczyn, nie mogła posługiwać się metodą eksperymentalną oraz, co gorsze, powoływać na pewne i precyzyjne prawa¹⁶. Zanim te problemy nie zostaną usunięte należy uznać, że historiografia nie oferuje wyjaśnień, a jedynie ich „szkice” (*explanation sketches*)¹⁷.

Wokół metody Clio powoli narastała burzliwa dyskusja, toczona raczej przez filozofów niż historyków. Z tej kontrowersji wokół metody historycznej i statusu wiedzy historycznej powstała w niedługim czasie subdyscyplina, która nazywana jest filozofią lub teorią historii. Od samego początku uprawiana ona była w duchu filozofii analitycznej i stanowczo odróżniana od historiozofii niemieckiej, która była dyskredytowana przez scjentyście nastawionych myślicieli¹⁸. W centrum tej kontrowersji tkwiła kwestia wyjaśniania w historii, niczym kamień węgielny nowej dyscypliny. Stopniowo rozwijano ją dalej na tym fundamencie, aż mniej więcej w latach siedemdziesiątych problem wyjaśniania historycznego (i jego pochodnej: weryfikacjonizmu) był już tak głęboko zakopany, że środowisko zgodnie o nim zapomniało.

Mimo, że Carl Gustaw Hempel żył aż do 1997 roku, a projekt unaukowania historii znalazł szereg zwolenników w samej historiografii, to stał się on, może trochę niesprawiedliwie, symbolem skrajnego scjentyzmu, który krytykowano lub usiłowano modyfikować, aby ostatecznie o nim zapomnieć. Zainteresowanie teoretyków przeniosło się z logicznej struktury historii na jej formę językową (*linguistic turn*) oraz konsekwencje praktyczne (*practical past*). Symbolem nowej epoki stała się *Metahistory* Haydena White’a wydana w 1973 roku, choć cele i potrzebę zmian zawierał już bardzo wyraźnie jego wcześniejszy artykuł „Burden of History”¹⁹.

¹⁵ Rok wcześniej podróż z Europy do Ameryki odbył również wspomniany obraz Gauguina.

¹⁶ Tak podsumował to Chris Lorenz: „historia roszcząca sobie pretensje do bycia nauką o przeszłości potrzebowała odwołania się do praw, gdyż bez odwołania do prawa, według Hempla, nie mogły istnieć naukowe wyjaśnienia”. Zob. Chris Lorenz, „Wiedza historyczna a prawa: rozdwojona historia”, w: idem, *Przekraczanie granic. Eseje z filozofii historii i teorii historiografii*, przeł. Monika Bobako, Roman Dziergwa (Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 2009), 74–75.

¹⁷ Carl G. Hempel, „The Function of General Laws in History”, *The Journal of Philosophy* 39, no. 2 (1942): 42.

¹⁸ Jest to niejako element programowy. Zob. pierwszy rozdział książki: Morton White, *Foundations of Historical Knowledge* (New York: Harper and Row, 1965).

¹⁹ Hayden White, „The Burden of History”, *History and Theory*, Vol. 5, No. 2 (1966): 111–134 (wyd. polskie: „Brzemie historii”, w: Hayden White, *Poetyka pisarstwa historycznego*, red. Ewa Domańska, Marek Wilczyński [Kraków: Universitas, 2000], 39–77) oraz idem, *Metahistory. The historical Imagination in Nineteenth-Century Europe* (Baltimore/London: JHU Press, 1973).

Jak podkreśla White w swoim wywiadzie z Ewą Domańską, w dużym stopniu praca ta była pomyślana jako rebelia przeciwko dominacji neopozytywizmu²⁰. Dziewięćdziesiąt lat po antypozytywistycznej rebelii Diltheya rozwiązaniem okazało się po raz kolejny odwołanie do podziału na nauki przyrodnicze oraz nauki o człowieku wraz z sugestią, że historia posiada jednak więcej cech wspólnych z literaturą niż fizyką. Można stwierdzić, że sytuacja Clio przez cały wiek XX przypominała przeciąganie liny od nauk przyrodniczych do humanistyki, której najczystsza formą uosabiała literatura wraz ze swoimi tropami. Zarówno fizyka, jak i literatura przeszła w minionym stuleciu ogromne przeobrażenia, a jednak pozycja historii wciąż pozostawała taka sama: na rozdrożu.

Dzisiaj większość teoretyków zauważa potrzebę wykroczenia poza zapoczątkowaną przez White'a narratywistyczną filozofię historii²¹. Brakuje jednak konsensusu co do tego, jaki temat powinien zająć miejsce w centrum. Wraz z odejściem metanarracji oraz rozrostem liczebnym teoretyków historii zachodzi niebezpieczeństwo partykularyzacji dyskursu. Wielu badaczy zaczyna pomału dostrzegać ogromne zmiany, które dokonały się na polu nauk przyrodniczych po tym, jak Thomas Kuhn zanegował jedność i kumulatywność wiedzy fizycznej, która stanowiła przecież wzór naukowości. Te procesy otworzyły paradoksalnie możliwość, a być może i konieczność rozważenia na nowo fundamentów teorii historii. Próbę inkorporacji filozofii nauki opartą na tezach Kuhna do teorii historii postulował chociażby Kuukkanen, którego doktorat był poświęcony problemowi zmian znaczeń w filozofii Kuhna²². Kuukkanen dostrzegł ponadto, że w filozofii nauki zamiast zwrotu narratywistycznego dokonał się raczej zwrot społeczny²³, a dziedzictwo Kuhna nie zostało właściwie zaadoptowane przez filozofię historii²⁴.

¹ Ewa Domańska, *Encounters. Philosophy of History after Postmodernism* (Charlottesville: Virginia UP, 1998), 15. Por. eadem: „Biała Tropologia : Hayden White i teoria pisarstwa historycznego”, *Teksty Drugie* 26/2 (1994): 159–168.

²¹ Ważną pracą poświęconą tej kwestii jest wspomniana już książka Kuukkanena *Post-narrativist Philosophy of Historiography* z 2015 roku. Została ona również dostrzeżona przez polskich badaczy, a jej recenzję napisał Dawid Rogacz. Zob. Dawid Rogacz, „Unheeded history: a critical engagement with Jouni-Matti Kuukkanen's «postnarrativism»”, *Rethinking History*, Vol. 22/4 (2018): 474–489.

²² Zob. Jouni-Matti Kuukkanen, *Meaning Change in the Context of Thomas S. Kuhn's Philosophy* (Saarbrücken: Verlag Dr. Müller, 2008). Por. dyskusję: idem, „Kuhn, the correspondence theory of truth and coherentist epistemology”, *Studies in History and Philosophy of Science* 38 (2007), 555–566. Krytyka w: Dunja Šešelja, Christian Straßer, „Kuhn and coherentist epistemology”, *Studies in History and Philosophy of Science* 40/3 (2009), 322–327. Odpowiedź: Jouni-Matti Kuukkanen, „Closing the door to cloud-cuckoo land: a reply to Šešelja and Straßer”, *Studies in History and Philosophy of Science* 40/3 (2009), 328–331.

²³ Jouni-Matti Kuukkanen, „The Missing Narrativist Turn in Historiography of Science”, *History and Theory* 51 (2012), 340–363

²⁴ Idem, „Kuhn's Legacy: Theoretical and Philosophical Study of History”, *Topoi* 32/1 (2012), 91–99.

Właśnie tą drogą podążył Paul Roth, przekonując od kilku lat uczonych w różnych krajach, że warto „odkopać umarłych” – jak wyraził się podczas wykładu w Dublinie w 2015 roku. Wtedy jego wystąpienie zatytułowane było po prostu *Reviving Philosophy of History*, a owo „wskrzeszanie” (reviving) koncentrowało się wokół wyjaśniania historycznego oraz narracji historycznej – czyli dokładnie tych tematów, które wyznaczyły główne ramy dotychczasowej anglosaskiej filozofii historii²⁵. Gdy Roth przyjechał z tym samym odczytem do Poznania, został przekonany przez Ewę Domańską do tego, żeby dodać do tytułu przymiotnik „analityczny”²⁶. Zauważył to Juoni-Matti Kuukkanen, który również wystąpił wtedy w Poznaniu, stwierdzając, że potrzebujemy nowej filozofii historii, ale wyrażając wątpliwość, czy powinna ona być analityczna²⁷. Dzięki staraniom Krzysztofa Brzechczyńa wspomniany artykuł Rotha znalazł się w centrum książki wydanej pod nazwą *Towards Revival of the Analytical Philosophy of History*, która ukazała się w 2018 roku²⁸. Wielu badaczy odniosło się do pomysłu Rotha, a on sam został zmuszony do krystalizacji swojego stanowiska. Projekt rewitalizacji filozofii analitycznej nabral bardzo wyraźnych kształtów, co warto podkreślać, przy współdziałaniu środowiska metodologów poznańskich.

Podobieństwa i różnice między wizją Rotha a koncepcjami Jerzego Topolskiego i Izabeli Nowakowej opisał Krzysztof Brzechczyń w pierwszym polskojęzycznym artykule poświęconym amerykańskiego uczonego. Ten artykuł o wymownym tytule „Jak narracje wyjaśniają?”²⁹ ukazał się w tomie jubileuszowym profesora Jana Pomorskiego, którego tytuł oddawał trafnie sytuację historiografii w całym XX wieku: *Między nauką a sztuką*. Na tym przykładzie widać doskonale, że diagnoza „rozdarcia” historii pomiędzy te dwie wykluczające się tożsamości pozostaje wciąż aktualna³⁰. W pytaniu Brzech-

²⁵ W Dublinie gospodarz spotkania, Maeve Cooke, stwierdziła rozbijając, że widząc temat pomyślała, że gość będzie mówił o Heglu i dopiero czytając artykuł zauważyła ze zdziwieniem, że jednak nie. Dostęp do nagrania audio 23.01.2020: <http://www.ucd.ie/humanities/events/podcasts/2016/paul-roth-reviving-philosophy-of-history/>

²⁶ Tę informację uzyskałem bezpośrednio od Paula Rotha podczas jego wizyty w Poznaniu 13 października 2015 r. Podczas sesji naukowej poza Rothem z referatami wystąpili również: Juoni-Matti Kuukkanen, Eugen Zeleńák, Krzysztof Brzechczyń, Rafał Paweł Wierchoślawski i Ewa Domańska: <http://filozofia.amu.edu.pl/aktualnosci/wyklad-paul-roth-reviving-the-philosophy-of-history/> (dostęp do nagrania audio: 23.01.2020).

²⁷ Kuukkanen wystąpił wtedy z referatem pt: *Yes, We Need a Philosophy of Historiography. But Should It Be Analytic?* Rozszerzona wersja tego wystąpienia znalazła się w: Juoni-Matti Kuukkanen, „The Future of Philosophy of Historiography: Reviving or Reinventing?”, w: *Towards a Revival*, 73–94.

²⁸ Artykuł Rotha pt. „Reviving Analytic Philosophy of History” został użyty jako pierwszy rozdział *Towards a Revival*.

²⁹ Dla jasności należy stwierdzić, że tytuł ten jest tłumaczeniem tytułu użytego przez Rotha już w artykule z 1989 roku (zob. Paul A. Roth, „How Narratives Explain”, *Social Research* 56/ 2 (1989): 449–478). To, że w 2017 Brzechczyń wciąż uważał, że brzmi on wystarczająco zachęcająco dla dzisiejszego czytelnika, sugeruje ciągłą aktualność tematu.

³⁰ Por. Krzysztof Brzechczyń, „Między nauką a literaturą, czyli debata nad statusem historii. Próba parafrazy”, *Historyka* 36 (2006), 37–53.

czynna widać również, jak Roth zabrał się do przewyżczania tego dualizmu: poprzez powiązanie narracji z wyjaśnianiem³¹. Warto wspomnieć, że z perspektywy anglosaskiej filozofii historii takie podejście stara się przerzucić most między dwoma najważniejszymi paradygmatami w teorii historii: analityczną filozofią historii skupioną wokół koncepcji Hempla i narratywistyczną filozofią historii odwołującą się do White'a.

Dla jasności należy dodać, że nie jest to nic nowego. Eksplanacyjnej mocy narracji dowodził Roth już w 1988 i od tego czasu systematycznie do tej kwestii powracał, dostarczając nowych przykładów z nauk społecznych (antropologii) i przyrodniczych (biologii ewolucyjnej)³². Błędem byłoby również sądzić, że te publikacje stanowiły coś wyjątkowego w tym czasie. Przede wszystkim w 1985 roku wyszło uzupełnione wydanie *Analytical Philosophy of History* Arthura Danto pod zmienionym tytułem: *Narration and Knowledge*³³. Zasadniczo Danto nie zmienił swojego stanowiska, ale we wprowadzeniu podjął wątki związane z Kuhnem, które później rozwinął w bardzo ważnym dla Rotha artykule z 1995 roku³⁴. Co jeszcze ważniejsze, w 1987 roku ukazało się też zbiorcze opracowanie artykułów metodologicznych Luisa O. Minka, który również szukał kompromisu między podejściem „fizykalnym” i „literackim”³⁵. To Mink otworzył Rothowi oczy na poważne konsekwencje odkrycia logiki narracji przez Danto³⁶. Można stwierdzić, że w tym czasie narracja stała się niewątpliwie podstawowym przedmiotem badania teoretyków historiografii, ale to, czy ma ona być badana przez związki z nauką, czy literaturą, wciąż nie było jasne³⁷.

³¹ Wydaje się, że samo sformułowanie „wyjaśnienie historyczne” zostało wprowadzone przez nauczyciela Rotha z Chicago Alana Donagana, który łączył je nie tylko z Hemplem, ale również Karlem R. Popperem. Por. Alan Donagan, „Historical Explanation: The Popper-Hempel Theory Reconsidered”, *History and Theory*, Vol. 4, No. 1 (1964), 3–26.

³² Paul A. Roth, „Narrative Explanation: The Case of History”, *History and Theory*, Vol. 27 (1988), 1–13; idem, „Interpretation as Explanation”, w. David R. Hiley i in., *The Interpretive Turn: Philosophy, Science, Culture* (Ithaca, Cornell University Press, 1991); idem, „Three Dogmas (More or Less) of Explanation”, *History and Theory*, Vol. 47 (2008): 57–68; idem, „Varieties and Vagaries of Historical Explanation”, *Journal of the Philosophy of History*, Vol. 2 (2008): 214–226.

³³ Artur C. Danto, *Narration and Knowledge* (New York: Columbia UP, 1985).

³⁴ Arthur C. Danto, „The Decline and Fall...”.

³⁵ Louis O. Mink, *Historical Understanding*, red. Brian Fay, Eugene O. Golob, Richard T. Vann (Ithaca: Cornell UP, 1987).

³⁶ Na to, że według Rotha to Mink jako pierwszy dostrzegł wagę zdań narracyjnych Danto (chodzi o kluczową dla Rotha konstatację, że rzeczywistość historyczna nie może być uznana za istniejącą niezależnie od historycznej reprezentacji) zwracał uwagę już Chris Lorenz. Zob. Chris Lorenz: „Philosophy of History and Analytical Philosophy in Germany”, w: *Towards a Revival*, 62–63. Ogólną zasługą Minka było niewątpliwie to, że jako pierwszy uznał on narrację za „narzędzie poznawcze”. Zob. Louis O. Mink, „Historia i fikcja jako sposoby pojmowania”, przeł. Maria Bożena Fedewicz, *Pamiętnik Literacki*, 75/3 (1984): 237–255.

³⁷ Warto odnotować, że Richard T. Vann przekonująco argumentuje, że „linguistic turn” należy datować na lata 1960–1975. Por. Richard T. Vann, „Turning Linguistic: History and Theory and History and Theory, 1960–1975”, w: *A New Philosophy*, 40–69. Natomiast Geoffrey Roberts sytuuje ogólne związki między narracją i historią na lata 1960–2000. Zob. Geoffrey Roberts, *The History and Narrative Reader* (New York: Routledge, 2001), 1–21.

Związki między narracją i wyjaśnianiem również w Polsce nie są niczym nowym. Postulował je Jerzy Topolski już w książce *Rozumienie historii* w 1978, w której nie tylko przedstawił koncepcję wyjaśniania integralnego ale również podjął pierwsze próby włączenia narracji do swojej scjentyistycznej koncepcji wyjaśniania (nie odwoływał się jeszcze do White'a a raczej do Dray'a i Mandelbaum'a). Swoje stanowisko rozwinął i co ważne przedstawiał również po angielsku w tomie zbiorowym *Narration and Explanation* z 1990³⁸ oraz artykułach „Historical Narrative: Towards a Coherent Structure” z 1987³⁹ i „Towards an Integrated Model of Historical Explanation” z 1991 roku⁴⁰. Polski uczony również szukał dla historii miejsca między sztuką literacką a twardym wyjaśnianiem dedukcyjnym charakterystycznym dla nauk przyrodniczych. Twierdził ponadto, że wybór konkretnej metody będzie uzależniony od przekonań ontologicznych odnośnie do przedmiotu badań⁴¹. Ostatecznie jednak tezy Topolskiego postulujące przewyżczenie dualizmu nie przebiły się na pierwszy plan teorii historii, podobnie jak głosy Rotha czy Antoona van den Braembussche⁴². Danto mógł zatem w 1995 roku stwierdzić, że osoba, która dalej zajmowała się wyjaśnianiem w historii przypominała japońskiego żołnierza na małej wyspie na Pacyfiku, któremu nikt nie powiedział, że wojna się skończyła⁴³.

W języku polskim swoje kompromisowe stanowisko przedstawił Topolski w *Jak się pisze i rozumie historię* z 1996 roku⁴⁴. Wtedy też Topolski przyjął już nowe rozumienie narracji od White'a i Franka Ankersmita, choć wciąż odwoływał się do Hempla i Danto szukając drogi pośredniej. Podobieństwo

³⁸ *Narration and Explanation: Contributions to the Methodology of the Historical Research*, red. Jerzy Topolski (Amsterdam-Atlanta: Rodopi, 1990). Topolski napisał nie tylko krótkie wprowadzenie, ale również artykuł „Historical explanation in historical materialism” (ss. 61–84), w którym podkreśla rolę wyjaśniania funkcjonalno-genetycznego. W tym samym tomie znajduje się artykuł Jana Pomorskiego, w którym autor zwraca uwagę, że Topolski w odróżnieniu od większości narratystów ewidentnie nie godził się na rozważanie kwestii narracji bez odniesienia do ogólnej „teorii wiedzy historycznej” (swoją książkę o tym tytule opublikował Topolski w 1983 roku). Zob. Jerzy Pomorski, „On historical narration. A contribution to the methodology of a research programme”, *Narration and Explanation*, 43. Por. idem, „Metodologiczne problemy historii najnowszej”, w: *Historia najnowsza jako przedmiot badań i nauczania*, red. Jerzy Maternicki (Warszawa: PWN, 1990), 20–36.

³⁹ Jerzy Topolski, „Historical Narrative: Towards a Coherent Structure”, *History and Theory*, 26/4 (1987), 75–86.

⁴⁰ Jerzy Topolski, „Towards an Integrated Model of Historical Explanation”, *History and Theory*, Vol. 30(3) (1991): 324–338. W tym czasie, a jak się wydaje również później, Topolski był gotów na modyfikację neopozytywistycznego wyjaśniania, ale nie na zerwanie z nim.

⁴¹ *Ibid.*, 325.

⁴² Antoon van den Braembussche, „Historical Explanation and Comparative Method: Towards a Theory of the History of Society”, *History and Theory*, Vol. 28 (1989), 1–24.

⁴³ Arthur C. Danto, „The Decline and Fall of the Analytical Philosophy of History”, 72–73.

⁴⁴ Jerzy Topolski, *Jak się pisze i rozumie historię. Tajemnice narracji historycznej* (Warszawa: Oficyna Wydawnicza Rytm, 1996). Zob. szczególnie Rozdział IX: „Wątki eksplanacyjne w narracji historycznej”.

między poglądami Topolskiego oraz Izabeli Nowakowej a stanowiskiem Rotha omówił Krzysztof Brzechczyn⁴⁵. Kwestia wpływu analitycznej filozofii historii na poznańską szkołę metodologii wymaga szerszego opracowania⁴⁶. Warto w tym momencie nadmienić jedynie, że związki te były silne, a ewolucja anglosaskiej filozofii historii znajduje swoje odzwierciedlenie w przemianach poglądów samego Topolskiego. Trudno w jego przypadku jednak mówić o radykalnych zwrotach, gdyż zachodziło raczej o „przesunięcie akcentów”⁴⁷. Interesujące wydaje się to, że Topolski również podkreślał (jak Mink i Roth) fundamentalną rolę „zdań narracyjnych” Danto jako argumentu przeciw tezie o możliwości redukcji narracji do „ciągu zdań”⁴⁸. Ciekawym byłoby również porównanie analiz „mitów w historiografii” jako ważnego elementu dyskusji o statusie naukowym historii u Topolskiego i Lorenza⁴⁹.

Sytuację filozofii historii na przełomie mileniów najłatwiej można podsumować właśnie diagnozą metodologicznego impasu, który przypominał ostatecznie nieco analogiczną sytuację z przełomu wieków XIX i XX, na którą wskazywałem już wcześniej. Roth twierdzi, że przyczyną tego stanu rzeczy jest fakt, że problem wyjaśniania historycznego nie został w pełni przepracowany, a jedynie zamieciony pod dywan. W konsekwencji filozofia historii zainteresowana bardziej analizą problemu interpretacji, a nie wyjaśniania, okazała się zawieszona w próżni. Na niebezpieczeństwo takiej sytuacji wskazywał już dawno temu Ludwig Wittgenstein pisząc: „każda interpretacja – wraz z tym, co interpretowane – zawieszona jest w powietrzu; nie może mu służyć jako podpora. Same interpretacje nie wyznaczają znaczenia”⁵⁰.

Receptą Rotha jest więc powrót do wyjaśniania i systematyczna analiza jego podstawowych filozoficznych założeń. W istocie jest to znów próba budowania stanowiska pośredniego, które zdecydowanie odcina się od dualizmu nauk

⁴⁵ Dla Brzechczyna najważniejsze wydaje się połączenie trzech warstw narracji historycznej z trzema cechami zdań esencjalnie narracyjnych Rotha. Topolski wyróżniał trzy warstwy narracji: gramatyczno-logiczną, teoretyczno-ideologiczną oraz perswazyjno-retoryczną. Odpowiadały one mniej więcej temu, co w filozofii języka nazywa się syntaksą, semantyką i pragmatyką; ta triada narzucała zresztą strukturę *Metodologii historii* z 1968 roku.

⁴⁶ O koncepcji narracji z punktu widzenia teorii idealizacyjnej pisał Piotr Szwochert, „Narracja historyczna w świetle idealizacyjnej teorii nauki. Rekapitulacja dotychczasowych ustaleń i propozycja rozwinięcia”, *Humanistyka i przyrodznawstwo. Interdyscyplinarny rocznik filozoficzno-naukowy* 21 (2015): 41–60.

⁴⁷ Grzegorz Grochowski, „Jak się pisze i rozumie historię: tajemnice narracji historycznej”, Jerzy Topolski, Warszawa 1996 :[recenzja], *Pamiętnik Literacki* 92/4 (2001), 218. Por. Maria Solarska, Maciej Bugajewski, „Historia historiografii jako historia prawdy. Dwugłos o podstawach teoretycznych historii historiografii Jerzego Topolskiego”, *Historia@Teoria* 1(3) (2017): 123–130.

⁴⁸ Topolski, *Jak się pisze i rozumie historię*, 105.

⁴⁹ Por. Jerzy Topolski, „Historiografia jako tworzenie mitów i walka z nimi”, w: *Ideologie, poglądy, mity w dziejach Polski i Europy XIX i XX wieku. Studia historyczne*, red. Jerzy Topolski, Witold Molik, Krzysztof Makowski (Poznań: Wydawnictwo UAM, 1991), 243–254; Chris Lorenz, „Wyznaczanie granic: historia «naukowa» między tworzeniem a burzeniem mitów”, w: idem, *Przekraczanie granic*, 197–226.

⁵⁰ Ludwig Wittgenstein, *Dociekania filozoficzne*, przeł. Bogusław Wolniewicz (Warszawa: PWN, 2000), 118. Odnośnie do jego uwag o wyjaśnieniu zob. 63.

(zarówno przedmiotowego, jak i metodologicznego). Należy stwierdzić, że przez ostatnie 30 lat nie udało się przebić takim propozycjom do głównego nurtu rozważań w filozofii historii. Upadły wszelkie bardziej stonowane głosy Arthura C. Danto, z którego uczyniono prekursora narratywizmu, oraz Haydena White'a, którego oskarżano o postmodernizm i relatywizm. Roth twierdzi, że to ci dwaj badacze próbowali udowodnić, że narracje mogą wyjaśniać. Ponieśli oni jednak na tym polu klęskę. Mink zaszedł na tej drodze najdalej, ale wydaje się, że zarówno on, jak i środowisko, do którego się zwracał, nie było jeszcze gotowe. Pewnych „puzzli” wciąż brakowało. Wydaje się jednak, że dziś są one na miejscu⁵¹.

Mam nadzieję, że to wprowadzenie historyczne pozwoli odtworzyć właściwy kontekst omawianego zagadnienia. W świetle koncepcji Rotha i Topolskiego można zauważyć, że analiza historyczna nie stanowi jedynie kontekstu dla analizy logicznej, ale obie stanowią integralną część wyjaśniania.

II. ROZWINIĘCIE FILOZOFICZNE

W tym rozdziale postaram się stopniowo zrekonstruować ogólne założenia filozofii historii Paula Rotha w jego najbardziej aktualnej formie przedstawionej w PSHE. Rozwinął on je szczególnie w pierwszych czterech rozdziałach książki. Należy od razu powiedzieć, że wszystkie te rozdziały stanowią przepracowane wersje wcześniejszych artykułów, jednak to właśnie połączenie ich w powiązaną ze sobą logicznie całość determinuje nowy sposób ich odczytania. Sam Roth podkreślał, że proces łączenia poszczególnych rozdziałów jako elementów szerszej całości rodził się powoli i nie bez trudności.

Analogiczną drogę powstawania idei zdań narracyjnych Danto, która rozciągała się na wiele lat, opisał ostatnio w świetny sposób Thomas Uebel, ostatecznie zrywając z interpretacją Danto jako prekursora narratywizmu⁵². Pokazuje on, jak Danto od humanistycznej fascynacji historią idei i nowojorską sztuką modernistyczną przechodził do zainteresowania filozofią analityczną i narracją⁵³. Uebel trafnie wskazuje, że użycie przez Danto nazwy narracji historycznej spowodowało szereg nieporozumień, gdyż jego koncepcja nie pasowała do propozycji rozwijanej później przez Haydena White'a i Franka Ankersmita. Wywołało to zamieszanie terminologiczne i interpretacyjne, które ułatwiało dominację koncepcji bardziej ostrych kosztem tych kompromisowych, do których

⁵¹ Świadczy o tym zainteresowanie naukowców sprawą narracji oraz powtórne zainteresowanie wyjaśnianiem w historiografii. Zob. *An Anthology of Narrative Science*, red. Mat Paskins, Mary S. Morgan. <https://www.narrative-science.org/library-of-narrative-science-cases.html#> (dostęp online 24.03.2020).

⁵² Thomas Uebel, „Acts, Events, and Stories. on the History of Danto's Compatibilist Narrativism”, *Journal of the Philosophy of History* 14(1) (2019): 47–79.

⁵³ Arthur Danto razem z Haydenem White'em byli uczniami Williama Bossenbrocka w Detroit. Te związki nie zostały dotychczas wyczerpująco wyjaśnione. Por. Allan Megill, „Introduction”, w: Ewa Domańska, *Encounters*, 5.

zaliczam chociażby Danto, Topolskiego oraz Rotha. Zaprezentowanie „struktury wyjaśniania historycznego” przez tego ostatniego ma za zadanie umożliwienie precyzyjnej debaty odnośnie zarówno wyjaśniania historycznego, jak i tej wersji „narracji”, którą proponował Danto (i częściowo Mink). Sam Roth zaczerpnął bardzo szerokie rozumienie narracji od Daniela Little, który zdefiniował narrację jako „sprawozdanie (*account*) z rozwoju serii zdarzeń wraz z próbą wyjaśnienia, dlaczego oraz w jaki sposób te procesy i zdarzenia zaistniały”⁵⁴.

Tytułowe „wyjaśnianie historyczne” z książki Rotha jest tak naprawdę „wyjaśnianiem narracyjnym” i Roth używa tego sformułowania bardzo świadomie, odnosząc się do opisanego wcześniej kontrowersji. To właśnie pytanie o naturę historycznego wyjaśniania doprowadziło do powstania analitycznej filozofii historii. Oczywiście zdanie „Carl Hempel w 1942 roku zainicjował analityczną filozofię historii” jest typowym przykładem „zdania narracyjnego” Danto. Choć narracja powiązana jest u Danto jeszcze ze zdaniem, a nie całością narracyjną, to przecież zdanie to jest zrozumiałe dopiero poprzez odniesienie do szerszego kontekstu. Dla zdania narracyjnego istotny jest fakt, że ten kontekst jest niedostępny w momencie zaistnienia zjawiska. Przywołane zdanie nie byłoby sensowne w 1942 roku.

Roth zapożycza od Danto nie tylko jego „logiczne narzędzie” struktury zdań narracyjnych, ale również specyficzny sposób rozumienia narracji. Ta perspektywa, którą można nazwać analityczną, sprowadza się do przekonania, że narracje mają strukturę logiczną, a nie tylko retoryczną. To przekonanie dystansuje Danto i Rotha od narratywizmu, ale należy podkreślić, że żaden z nich nie uważał tych koncepcji za wykluczające się. Roth wychodzi z założenia, że istnieje specyficznie historyczny sposób wyjaśniania i że przyjmuje on formę narracji. Ponadto, zdaniem Rotha, Danto udowodnił, że to, co starają się wyjaśniać historycy, nie może być wyjaśniane w żaden inny sposób. Roth jest przekonany, że historycy wyjaśniają zjawiska i że robią to na ogół poprzez opowiadanie przeszłości. Nie twierdzi jednak, że każda narracja historyczna jest wyjaśniająca, oraz że każde wyjaśnianie musi przybierać formę narracji. Określenie „wyjaśnienie historyczne” zarezerwowane jest przede wszystkim dla „esencjalnie narracyjnych wyjaśnień” (*essentially narrative explanations*)⁵⁵.

Chodzi o takie wyjaśnienia, które nie mogą zostać sformułowane inaczej niż poprzez narrację. Ta specjalna kategoria została wprowadzona przez Rotha dopiero w 2017 roku i stanowi obecnie centrum jego systemu⁵⁶. Zdaniem Rotha wyjaśnianie takie cechuje niestandardyzacja (metod) oraz niekumulatywność (wyników)⁵⁷. Niestandardyzacja wynika z podkreślenia swobody historyka w szukaniu metodologii i terminologii niezbędnej dla wyjaśniania konkretnego

⁵⁴ Daniel Little, *New Contributions to the Philosophy of History. Methodos Series 6* (Dordrecht-New York: Springer, 2010), 29.

⁵⁵ Zdecydowałem się tłumaczyć „*essentially*” jako esencjalnie a nie istotowo, koniecznie etc., aby zachować możliwie bliski związek z oryginałem.

⁵⁶ Paul A. Roth, „Essentially Narrative Explanations”, *Studies in the History and Philosophy of Science* 62 (2017): 42–50.

problemu badawczego. Zdaniem Rotha nie można liczyć na spełnienie postulatu Hempla, czyli na historiografię jako „normalną naukę” w rozumieniu Kuhna. Przyjęcie takiego założenia niweluje potrzebę szukania standaryzacji narracji historycznych, powoduje jednak oczywiste problemy z ich weryfikowalnością (bowiem nie istnieje również zestandaryzowany test).

Założenie niekumulatywności łągodzi nieco te trudności, gdyż zakłada, że narracje historyczne zainteresowane wyjaśnianiem podobnego problemu mogą współistnieć i się nie wykluczać. Jest to kolejna konkluzja wywiedziona z porównania historiografii do „normalnej nauki”. Zakwestionowanie „jedności wiedzy” historycznej nie rozwiązuje jednak wcześniejszych problemów. Uznanie dopuszczalności wielu narracji historycznych nie może przecież prowadzić do porzucenia roszczeń weryfikowalności⁵⁸. Niewątpliwie najważniejsza teoretycznie jest trzecia cecha wyjaśniania historycznego/narracyjnego, którą odkrywa logiczna analiza Rotha: to, co wyjaśniane (*explanandum*), nie daje się oddzielić od tego, co wyjaśnia (*explanans*) (PSHE, s. 14). Dzieje się tak dlatego, że obiekt wyjaśnienia jest tworzony przez historyka właśnie poprzez wyjaśnienie i nie ma bytu niezależnego. Założenie typowe dla narracji literackich, które można określić jako „*worldmaking*” (tworzenie światów) bierze Roth zupełnie poważnie i rozważa jego filozoficzne konsekwencje⁵⁹.

A te są poważne i wykraczają poza metodologię nauk i epistemologię historyczną. Roth ich jednak nie unika. Stwierdza on po prostu, że nie istnieje jedna poprawna metoda historyka ani nie istnieje jeden poprawny opis przeszłości. Co więcej, twierdzi, że to właśnie niezgoda na taki stan rzeczy skłoniła Hempla do próby unaukowania historiografii poprzez szersze wykorzystanie w niej praw historycznych i precyzyjnego języka nauki. W praktyce te postulaty zostały wykorzystane przez przedstawicieli nowej historii gospodarczej, którzy jednak w sposób oczywisty wyniki swoich prac przedstawiali również w formie narracji wyjaśniających. Wykorzystanie narracji jako formy wyjaśniania nie jest zresztą dla Rotha problemem badawczym, ale faktem. Narracja od zawsze była wykorzystywana w celu wyjaśniania tego, co się wydarzyło. Problemem był brak określenia tego, jak właściwie to robi, czyli brak uchwycenia jej struktury jako wyjaśnienia (PSHE, s. 23).

⁵⁷ Zdaniem Rotha nie istnieje jedna poprawna metoda historyczna ani nie istnieje jeden poprawny opis przeszłości. Nie będę tutaj rozwijał szerzej konsekwencji takiego scharakteryzowania wyjaśniania narracyjnego, gdyż moim zdaniem dość dobrze opisał je już Krzysztof Brzechczyn w swoim artykule, a dalsze uwagi znajdują się w wspomnianym tomie pod jego redakcją.

⁵⁸ Problem ten poruszał Chris Lorenz w artykułach „Czy historia może być prawdziwa? O narratywistycznych koncepcjach filozofii historii Haydena White’a i Franka Ankersmita” oraz „«Ty masz swoją historię, ja swoją». Kilka uwag o prawdzie i obiektywności w historii”, w: Chris Lorenz, *Przekraczanie granic*, 91–163.

⁵⁹ Roth nawiązuje tutaj do Nelsona Goodmana *Ways of Worldmaking*. Wykorzystuje nawet cytaty z tego dzieła jako przewodnią metaforę dla rozdziału trzeciego: „Worldmaking as we know it always starts from world already on hand; the making is a remaking”. Zob. Nelson Goodman, *Ways of Worldmaking* (Indianapolis: Hackett Publishing, 1978), 6.

Zdaniem Rotha te dwa problemy (standaryzacji metod i agregacji wyników) mają charakter metodologiczny, ale ich źródło jest metafizyczne. Ich rozwiązanie zależy zatem od skutecznej odpowiedzi na metafizyczny problem narracji. Czyni to w trzecim rozdziale, w którym przechodzi do ontologii historii. W sercu tego przedmiotu zauważa on znów impas wywołany przez zasadniczy dualizm: realizm–antyrealizm. Odpowiedzią jest dla Rotha zakwestionowanie korespondencyjnej teorii prawdy jako założenia, na którym opierają się oba te stanowiska. Odrzucenie tej teorii jego zdaniem nie prowadzi do antyrealizmu, ale do nowego stanowiska, które nazywa „irrealizmem” (PSHE, s. 35). Warto nadmienić, że wspomniany dualizm realizm/obiektywizm–antyrealizm/relatywizm próbował przezwyciężyć również Chris Lorenz, odwołując się do stworzonej na potrzeby nauk przyrodniczych przez Hilary’ego Putnama koncepcji „realizmu wewnętrznego”⁶⁰.

Wydaje się jednak, że koncepcja Rotha (mimo wielu zbieżności) jest bardziej radykalna, gdyż odrzuca całkowicie ontologiczną koncepcję „ustalonej przeszłości” (także wewnętrznie ustalonej). Aby logicznie wykazać niemożliwość tego, co Mink nazwał „historią uniwersalną”, odwołuje się do sławnego eksperymentu myślowego Danto: „idealnego kronikarza”. Roth postuluje wyposażenie tego wszechwiedzącego skryby w dodatkowe moce, które pozwolą mu nie tylko znać wszystko, co się wydarza na całym świecie, ale też wszystko, co się już zdarzyło i co jeszcze się wydarzy. Żadna z tych dodatkowych zdolności nie może ocalić idealnego kronikarza i dlatego przeszłość nigdy nie będzie ustalona. W istocie jest to logiczna konsekwencja „zdań narracyjnych”, które sprowadzają się do tego, że nasza wiedza o przeszłości nie może być zamknięta, dopóki otwarta pozostaje przyszłość (PSHE, s. 65)⁶¹.

Pomimo tego odkrycia Danto nie był gotów na porzucenie stanowiska realistycznego, do którego skłaniał się Mink, twierdząc, że przeszłość istnieje jedynie jako „nieopowiedziana historia”. Mink uznał, że nie zna nawet jednego historyka, który świadomie zgodziłby się na to twierdzenie, które stanowi dla niego logiczną konsekwencję odkryć Danto⁶². Roth zauważa, że nawet Mink zakładał, że przeszłość istnieje i trzeba ją opowiedzieć, aby stała się historią. Mink twierdził, że niemożliwa jest „uniwersalna historia”, ale Roth neguje nawet „uniwersalną przeszłość”. Oczywiście dokonanie tego metafizycznego przejścia umożliwi mu przekonanie (za Hackingiem i Hansonem), że wydarzenia istnieją jedynie „pod opisem”.

⁶⁰ Por. Chris Lorenz, „Wiedza historyczna a rzeczywistość historyczna. W obronie realizmu wewnętrznego”. w: idem, *Przekraczanie granic*, 15–68.

⁶¹ Por. Arthur C. Danto, „Narrative Sentences”, *History and Theory*, 2/2 (1962): 179

⁶² Mink mówi o przeszłości jako „untold story” i dodaje: „Nie znam ani jednego historyka, ani nawet nikogo, kto by się do niego [tego przekonania – P.K.] przyłączył świadomie; jednak, jeśli mam rację, jest to ono w sposób dorozumiany zakładane tak szeroko, jak szeroko jest bezpośrednio odrzucane”. Sednem historycznego realizmu jest przecież przekonanie, że historie są „odkrywane, a nie tworzone” – Roth przypisuje takie stanowisko Williamowi Drayowi. Zob. Louis O. Mink, *Historical Understanding*, 188–194 oraz Roth, PSHE, 51

Nie tylko „kronika pozbawiona perspektywy jest niemożliwa”, ale niemożliwa jest również przeszłość bez kronikarza (PSHE, s. 33). Według Rotha przeszłość powstaje dopiero poprzez ujęcie jej w kategorii i nie różni się w tym od terażniejszości⁶³. W konsekwencji przeszłość nie tylko otwiera się na narracyjne wyjaśnianie, ale wręcz jest od tego wyjaśniania uzależniona. Samo istnienie przeszłości wymaga narracji. Należy zatem stwierdzić, że Roth zontologizował narrację historyczną, twierdząc, że ten krok umożliwia rozwiązanie być może najważniejszego problemu filozofii historii ostatnich dekad. W końcu również Danto, pisząc swoje „Narrative Sentences”, upatrywał w nich ważnego argumentu na rzecz autonomii historii⁶⁴. Trzeba również przypomnieć, że w Polsce potrzebę ontologizacji refleksji metahistorycznej projektował Krzysztof Zamorski już w 2008 roku⁶⁵.

Postmodernistyczna dekonstrukcja nauki i języka pozostawiła alternatywę: są tylko gry językowe lub jest tylko analiza logiczna. Roth uznaje ją za fałszywą i twierdzi, że zarówno realizm, jak i jego odwrócenie, wymaga „widoku znikąd” (*view from nowhere*). Narzędzia logiczne Danto (idealny kronikarz i zdania narracyjne) skutecznie udowadniają, że przeszłość *sub specie aeternitatis* jest niemożliwa. Logiczną konsekwencją jest przekonanie o niezdeterminowaniu wiedzy o przeszłości. Ten krok uczynił już Danto. Roth jednak idzie dalej i zrywa z realizmem. Dzięki Goodmanowi (od którego pożyczka Roth termin „irrealizm”) i Hackingowi (za którym odrzuca niezależność obiektu badanego od kategorii badania) Roth przechodzi do niezdeterminowania ontologicznego przeszłości.

Dla historyków oznacza ona ontologiczną konieczność uznania wielości „przeszłości” jako jedynej logicznej odpowiedzi na epistemologiczne problemy powstające przy próbie bezpośredniego oddzielenia zjawiska od jego opisu. Owe „przeszłości” określa Roth jako *pasts*. W języku polskim podobną intuicję wyraża termin „dzieje”, który wskazuje na gramatyczną trudność jednego opisu historii i sugeruje mnogość możliwych „przeszłości”. W języku angielskim brakuje bezpośredniego odpowiednika i stąd Roth zaproponował używanie liczby mnogiej rzeczownika „*past*”, która, podobnie jak w języku polskim, tradycyjnie nie występuje i należy ją traktować jako neologizm („przeszłości”). Ta terminologia służy podkreśleniu, że przeszłość nie ma określonej struktury, ta jest zawsze efektem kategoryzacji dokonywanej przez historyka. Nie istnieją zatem zestandaryzowane opisy historyczne, bowiem sama przeszłość nie jest zestandaryzowana. Nie może również narracja być kumulatywna, wszelka agregacja zakłada bowiem jedność. *Explanandum* jest tworzone razem z *explananssem* już na poziomie pytania badawczego. Nie mają one niezależnego

⁶³ Roth rozważa przy tej okazji zagadkę Nelsona Goodmana i jego „*grue*”, znany również jako „*new riddle of induction*”.

⁶⁴ „They help show why the proper answer to the tedious question «Is history art or science?» is: «Neither»,, Zob. Danto, „Narrative Sentences”, 146.

⁶⁵ Por. szczególnie ostatnie rozdziały jego pracy: Krzysztof Zamorski, *Dziwna rzeczywistość. Wprowadzenie do ontologii historii* (Kraków, Wydawnictwo Księgarnia Akademicka, 2008).

statusu, a wynika to z faktu, że przeszłość nie jest zbiorem ustalonych obiektów, z których historyk może wybierać interesujące go „zdarzenia”. Taka jest ostateczna konsekwencja zdań narracyjnych, które przecież są arbitralnym połączeniem dwóch elementów przeszłości w jedną logiczną całość.

W ten sposób objawia się epistemologiczne pierwszeństwo kategoryzacji. Oznacza to, że nie przypadkiem wyjaśnienia historyczne przyjmują formę narracji. Narracja jest historyczna *per se*⁶⁶. Narratywizm słusznie podkreślał, że *explanandum* nie może być oderwane od narracji, ponieważ jest jej częścią⁶⁷. Roth wskazuje jednak, że również *explanans* jest zawarty już w narracji, ponieważ zawiera ona w sobie zawsze zarówno przyczynę, jak i cel. Wynika to z jej retrospektywnego charakteru. Twierdzi ponadto, że każde wyjaśnianie, które za *explanandum* przyjmuje zdanie narracyjne musi w sposób konieczny mieć strukturę narracji. Innymi słowy Roth twierdzi, że zdanie narracyjne może być wyjaśnione jedynie przez wyjaśnienie narracyjne (historyczne) i takie wyjaśnienie nazywa „esencjalnie narracyjnym wyjaśnieniem”. Podkreśla tym samym, że zdania narracyjne nie mogą być wyjaśnione w inny sposób (PSHE, s. 68).

Pierwsze trzy rozdziały książki Rotha były pewnego rodzaju „oczyszczeniem przedpola” dla przedstawionej ostatecznie pozytywnej koncepcji narracyjnego wyjaśnienia. Można powiedzieć, że Roth posłużył się matematyczną metodą dowodu „nie-wprost” i ze swojej obrony zarzutów wobec wyjaśniania poprzez narrację wyprowadził jej obraz. Ważne jest jednak pierwotne założenie Rotha, że historia, podobnie jak inne dyscypliny naukowe, może dostarczać pozytywnej wiedzy o świecie. Ta wiedza nie ogranicza się jednak jedynie do przeszłości. To przyszłość nadaje przeszłości znaczenie i wpływa na pluralistyczny obraz wiedzy historycznej. Ta kluczowa przesłanka jest pozytywnym wnioskiem z koncepcji otwartych „przeszłości”. Trzy filozoficzne właściwości wyjaśnień historycznych (niestandardyzacja metod, niekumulatywność rezultatów, nierozłączność *explanansu* i *explanandum*) są niejako wymuszone przez taki opis przedmiotu wyjaśnienia, czyli przez ontologię historii⁶⁸.

Roth nie twierdzi, że każde wyjaśnianie musi przybierać taką formę, ale jest przekonany, że niektóre typy wyjaśnień nie mogą przybrać innej. Odkrycie tej struktury może prowadzić do unormowania naszego podejścia do narracji historycznych. Najważniejszym i najbardziej nowatorskim twierdzeniem Rotha jest jednak to, że wyjaśnianie narracyjne nie jest kwestią, która powinna zajmować jedynie historyków. Jest to o tyle istotne, że dopiero uogólnienie jego

⁶⁶ Według Rotha Humprey Morris zauważył to już w 1983 r.

⁶⁷ Ten fakt zdiagnozował Kuukkanen jako najważniejszą przesłankę narratywizmu. Zob. Jouni-Matti Kuukkanen, „The missing narrativist turn in the historiography of science”, *History and Theory*, Vol. 51(3) (2012): 342

⁶⁸ Lutman pisze o pracy historyków tak: „czy te operacje badawcze będziemy określali jako naukowe, pozostaje sprawą ustalenia definicji nauki”. Jest to o tyle istotne, że pokazuje, iż problem naukowości historii był rozpatrywany w Polsce jeszcze zanim artykuł Hempla nabrał większego znaczenia. Zob. Roman Lutman, „Podstawy metodologiczne historiografii”, w: *Pamiętnik VII Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich we Wrocławiu, T. 2* (Warszawa: Polskie Towarzystwo Historyczne, 1948), 26.

wniosków pozwala przezwyciężyć odwieczny dylemat, czy historia jest sztuką czy nauką, bez potrzeby ucieczki w niedefiniowalną w tych kategoriach wyjątkowość historii *sui generis*⁶⁹.

WNIOSKI NAUKOWE

Paul Roth zawarł swoją „nową analityczną filozofię historii”, która łączy koncepcje narracji i wyjaśnienia, w pierwszych czterech rozdziałach PSHE. Filozoficzna struktura wyjaśnień historycznych została przedstawiona, ale na czytelników czekają kolejne trzy rozdziały. Co więcej, dotyczą one raczej filozofii nauki niż filozofii historii. Pojawia się pytanie „dlaczego”? Dlaczego łączyć esencjalnie historyczne wyjaśnianie z filozofią nauki. Postaram się w tym miejscu wyjaśnić, dlaczego uważam decyzję Rotha nie tylko za uzasadnioną, ale wręcz kluczową dla odczytania PSHE i tym samym tego, co możemy już dziś nazwać „systemem filozoficznym Paula Rotha”.

Rozłam między naukami historycznymi a przyrodniczymi sprowadza się według filozofów analitycznych i Rotha do pytania o relację wyjaśnień historycznych/narracyjnych⁷⁰ wobec tych stosowanych w innych naukach. W skrócie to pytanie przyjmuje najczęściej skróconą formę: „czy historia jest nauką?”⁷¹. Jak trzeźwo zauważył już dawno temu Roman Lutman, odpowiedź

⁶⁹ Na tym polu doszło do ostrej różnicy zdań między Rothem a Ankersmitem przy okazji wygłoszenia przez tego ostatniego referatu inauguracyjnego podczas konferencji INTH w Ghent w 2013 roku, w którym opisał on historię jako naukę o tym co jednostkowe, a naukę jako dyscyplinę zajmującą się sprawami ogólnymi (Zob. Frank Ankersmit, „History as the Science of the Individual”, *Journal of the Philosophy of History*, 7 [2013]: 396–425). Ta linia demarkacyjna wzbudziła uzasadniony sprzeciw naturalisty Rotha. Na tej samej konferencji wygłosił on zresztą własny referat, w którym oskarżył Ankersmita o to, że krytykując analityczną filozofię języka, odnosi się raczej do „mitu Traktatu” Wittgensteina niż aktualnych koncepcji głoszonych przez filozofów takich jak Carnap (Roth podkreśla jego przemianę po przejściu koncepcji Tarskiego) czy Quine. W odpowiedzi Ankersmit stwierdził, że Roth w sposób nieuświadomiony dąży do realizacji neopozytywistycznego programu jedności nauki. Por. Paul A. Roth, „Whistling history: Ankersmit’s neo-Tractarian theory of historical representation”, *Rethinking History*, 17/4 (2013), 548–569. W tym samym numerze ukazała się odpowiedź Ankersmita (Frank Ankersmit, „Reply to professor Roth: on how antidogmatism bred dogmatism”, *Rethinking History*, 17/4 [2013], 570–585).

⁷⁰ Już wskazywałem, że wg mnie Roth używa tych terminów zamiennie w pierwszej części książki, w drugiej stosuje czasem dokładnie taką pisownię *historical/narrative explanation*. Jest to niejako ciągle podkreślenie terminologiczne tezy o identyczności wyjaśnienia historycznego i narracyjnego. Jeśli zatem inne nauki stosują wyjaśnienia narracyjne, to należy jasno podkreślić, że używają metod historycznych, których strukturę Roth opisał.

⁷¹ Dokładnie takie pytanie wskazywał jako najważniejsze również Arthur Danto w swoim artykule „Narrative Sentences” z 1962 roku. Jego odpowiedź na pytanie, czy historia jest sztuką, czy nauką brzmi: nie jest żadną z nich. Był to ważny głos na rzecz autonomii historii i w takim duchu interpretował i wychwalał Danto chociażby Jürgen Habermas. Zob. Arthur C. Danto, *Intellectual autobiography*, w: *The philosophy of Arthur C. Danto*, red. Randall E. Auxier, Lewis Edwin Hahn (Chicago, Open Court, 2013), 18.

na to pytanie zależy od przyjętej definicji nauki. Większość metodologów historii nie czuje się jednak kompetentna w proponowaniu takich definicji. Być może dlatego tak trudna jest odpowiedź na pytanie, które jest w samym centrum teorii historii, gdyż determinuje jej przedmiot.

Dla filozofów analitycznych, do których Roth wydaje się sam siebie zaliczać, rola filozofii w znacznej części sprowadza się do „metodologii nauk”. W Polsce takie podejście było przez długi czas reprezentowane przez szkołę poznańską, choć, dodajmy, oparte było na bardzo szerokiej definicji „metodologii”. Roth jest przekonany, że po *Strukturze rewolucji naukowych* Kuhna nie można uprawiać filozofii nauki w oderwaniu od historii nauki⁷². Jak ujął to Danto, okazało się, że „historia stała się matrycą wszystkich nauk”⁷³. Roth zgadza się z tą konstatacją i odwraca on tradycyjne pytanie analityków „ile jest nauki w historii” na rzecz „ile jest historii w nauce”? Okazuje się, że całkiem dużo, w końcu można powiedzieć, nie decydując się na abstrakcyjną definicję, że obie są racjonalnym działaniem człowieka zainteresowanego wyjaśnieniem zjawisk⁷⁴.

Danto, mimo dostrzeżenia tej fundamentalnej dla całej metodologii nauk zmiany, jak wielu innych, „odwrócił się i odszedł bez dalszego komentarza” (PSHE, s. 85). Roth podejmuje ten temat na nowo, starając się wykazać, że nie tylko „rewolucje naukowe” wpisują się w schemat historycznego wyjaśniania, ale że jest to również prawdziwe dla „normalnej nauki” w rozumieniu Kuhna. Normalna nauka jest definiowana jako całość praktyk badawczych przyjętych przez środowisko naukowe w ramach konkretnego paradygmatu (PSHE, s. 92). Cechą wyników tych praktyk jest ich kumulatywność, ale ostatecznie o tym, które zostają włączone do paradygmatu, decyduje wspólnota naukowa retrospektywnie. W ten sposób Roth wydaje się unikać napięcia między niekumulatywnością wyjaśnień historycznych a kumulatywnością *normal science* poprzez przejście od epistemologii do praktyk badawczych. Napięcie jest nieco zmniejszone, ponieważ nie występuje na jednym poziomie. Problem jednak nie znika i Roth skupia się na wskazaniu, że „rewolucje naukowe” polegają na zmianie historycznej perspektywy (PSHE, s. 105).

Kluczowe jest jednak dostrzeżenie, że podstawowe twierdzenia naukowe przybierają często formę zdań narracyjnych. Dla przykładu „Joseph Priestley ogłosił odkrycie tlenu w 1775 roku” jest w sposób oczywisty zdaniem narracyjnym, bo nazwa „tlen” (oraz uznanie tej substancji za pierwiastek) nastąpiła dopiero później. W tym kontekście interesująca wydaje się wymiana poglądów między Kuhnem a Hempel, w której ten drugi wątpi, że Kuhn

⁷² PSHE, 83 oraz 92 (tutaj Roth wskazuje, że Kuhn *explicitie* w 1977 roku nazwał historię „przedsięwzięciem wyjaśniającym”, które jednak prawie w ogóle nie korzysta z generalizacji. Mimo to Roth twierdzi, że Kuhn, podobnie jak Danto, nie był wystarczająco autorefleksyjny odnośnie do znaczenia swojego odkrycia). Por. Thomas S. Kuhn, *The Essential Tension: Selected Studies in Scientific Tradition and Change* (Chicago: Chicago UP, 1977), 16–18 (zob. również w tym tomie: „Comment on the Relations of Science and Art”).

⁷³ Danto, *The Decline and Fall*, 72.

⁷⁴ Zob. Norton Wise, „Science as (Historical) Narrative”, *Erkenntnis*, Vol. 75, No. 3 (2011): 371.

dostrzega różnicę między wyjaśnianiem a uzasadnieniem⁷⁵. Roth przy tej okazji stwierdza, że Hempel rozmija się z najważniejszą lekcją podejścia Kuhna, to znaczy, że często nie można oddzielić jednego od drugiego. Zależą one od wcześniejszych wyborów co do tego, jakie praktyki badawcze są akceptowalne.

Te społeczne uwarunkowania są podatne na zmiany w czasie i dlatego definicja nauki również nie może być sformułowana *in abstracto*. Odpowiedź na pytanie, czym jest nauka, nie może być uzyskana normatywnie, poprzez dedukcję z praw ogólnych, a jedynie retrospektywnie, czyli historycznie. Nauka jako stały obiekt znika, tak jak wcześniej zniknęła, niezmienna przeszłość (PSHE, s. 108–111). Rewolucje naukowe nie są przyczyną, ale efektem tego stanu rzeczy. Ostatecznie zmiany te nie są zmianami bazy empirycznej, ale naszych kategorii, które ją organizują. W tym sensie nauka nie różni się od historii. Taka jest konsekwencja odczytania *Struktury rewolucji naukowych* Kuhna jako przykładu bardzo wpływowego wyjaśnienia narracyjnego.

Nauka dzieli się na tę „przed Kuhnem” i „po Kuhnie” i ta druga jest niezrozumiała bez historii. Oczywiście, można ją doskonale bez historii uprawiać, ale nie pojąć. Taka historyczna definicja nauki stawia poważne wyzwanie naturalizmowi, którego zwolennikiem jest Roth. Nazywa ten problem „zniknięciem empiryczności” (*the disappearance of the empirical*). Rozwiązaniem Rotha jest przyjęcie „dynamicznego naturalizmu” jako konsekwencji zmienności definicji nauki. Znaturalizowana wizja wiedzy jest ważnym czynnikiem umożliwiającym jej weryfikowalność. Uteoretycznienie empirii nie musi prowadzić i nie prowadzi do *anything goes*. Dla filozofii historii najważniejsze wydaje się, że Roth przy tej okazji zrywa z rozróżnieniem wyjaśnianie/rozumienie. Jego zdaniem nie tylko wynika ono z wcześniej zanegowanego rozdziału między nauką i humanistyką, ale opiera się na założeniu, że wyjaśnianie wykorzystuje prawa, a rozumienie intuicję. Szersze zdefiniowanie wyjaśniania umożliwia zignorowanie tego podziału.

Roth jako przykład „esencjalnego wyjaśniania historycznego” podaje *Zagładę Żydów europejskich* Raula Hilberga⁷⁶. Jego zdaniem amerykański historyk „stworzył” Holocaust poprzez zaprezentowanie wyjaśnienia tego, co myśleli i robili naziści, w formie narracji. Roth zauważa, że w historycznej narracji nie można odróżnić opisu od wyjaśnienia i to stwarza problemy z weryfikacją narracji, gdyż nie może ona być sfalsyfikowana na poziomie zdań bazowych⁷⁷. W tej pracy Roth nie pokazuje, jak ten problem rozwiązać. Pewne sugestie można odnaleźć w jego artykule „Hearts of Darkness”⁷⁸, w którym

¹ Thomas S. Kuhn, „Rationality and Theory Choice”, w: *The Road Since Structure*, red. James Conant, John Haugeland (Chicago: Chicago UP, 2000), 208–210.

⁷⁶ Raul Hilberg, *Zagłada Żydów europejskich*, t. I–III, przeł. Jerzy Giebułtowski (Warszawa: Piotr Stefaniuk, 2014).

⁷⁷ To był zresztą jeden z największych zarzutów wobec analitycznej filozofii historii przedstawiony chociażby przez Franka Ankersmita. Zob. Frank Ankersmit, „Sześć tez o narratywistycznej filozofii historii”, przeł. Ewa Domańska, w: idem, *Narracja, reprezentacja, doświadczenie. Studia z teorii historiografii* (Kraków: Universitas, 2005).

⁷⁸ Paul A. Roth, „Hearts of Darkness: «Perpetrator History» and Why There Is No Why”, *History of the Human Sciences*, Vol 17, 2/3 (2014): 211–251.

stara się filozoficznie obronić narrację Christophera Browninga w oparciu o staranną analizę twierdzeń psychologii społecznej. Twierdzi, że znajomość nauki może pomóc przy racjonalnej ocenie historycznych narracji.

W PSHE Roth pokazuje, na przykładzie biologii ewolucyjnej, że zależności między historią i nauką są obustronne. John Beatty i Isabel Carrera właśnie w tych kategoriach historiograficznych analizowali eksperyment logiczny Stephena J. Goulda, który stwierdził, że jest możliwe „przewinięcie taśmy życia”. Życie dla biologa ewolucyjnego rozumiane jest gatunkowo i Gould podawał przykład bakterii *E.coli*: z 12 początkowo identycznych szczepów po 31 500 generacjach jeden z nich zmutował w bardzo rzadki, ale przydatny środowiskowo sposób. Jego zdaniem taka mutacja jest zupełnie przypadkowa, ale z punktu widzenia ewolucji musi być traktowana jako cel historycznego rozwoju. Jednak Batty i Carrera krytykują wnioski Goulda, który ich zdaniem poprzez przewinięcie taśmy życia nadał jej sens, którego nie mogła mieć na początku. W punkcie wyjścia nie można wszak zakładać tej konkretnej mutacji i wszystkie 12 szczepów współdzielili otwartą przyszłość⁷⁹. Ten start (z perspektywy nazywanej czasem „naiwnym odbiorcą”, czyli takim, który nie wie, co się wydarzyło później) jest tyleż niemożliwy do osiągnięcia, co wymagany przez naukę eksperymentalną.

Okazuje się, że wyjaśnianie narracyjne znajduje zastosowanie nie tylko w historiografii, ale również we wszystkich tych wypadkach, w których historia ma znaczenie. To znaczy we wszystkich tych, w których chcemy wykazać, że efekt E jest w związku z przyczyną P. Te elementy są łączone w narracji, a narracja jest zależna od kategoryzacji i „sekwencjonowania” (*sequencing*) wydarzeń. Pewne prawdy są prawdziwe dopiero „pod konkretnym opisem” (częstokroć retrospektywnym). Ta podstawowa lekcja wynikająca ze „zdań narracyjnych” Danto nie jest zarezerwowana dla historiografii.

Danto przedstawił swoją koncepcję w 1962 roku, tym samym, w którym po raz pierwszy ukazała się *Struktura rewolucji naukowych* Thomasa Kuhna. Wydawało się, że praca Kuhna, który zaproponował, aby również na naukę spojrzeć przez pryzmat historii, otworzy wreszcie pole współpracy pomiędzy tymi dwoma strukturami poznania. Tak się jednak nie stało. W istocie rozdarcie poszerzyło się jeszcze bardziej niż kiedykolwiek. Pozytywistyczny projekt jedności nauki załamał się nie tylko przez niezdolność historii do stania się nauką opartą na prawach, ale również dlatego, że sama nauka musiała zacząć bronić się przed zarzutami ze strony historii. Zamiast wzajemnej refleksji filozoficznej wszyscy zainteresowani odwrócili głowy w inną stronę i z dnia na dzień koncepcja Hempla po prostu przestała kogokolwiek obchodzić⁸⁰. A jednak, jak Roth podkreśla, stare pytanie o związki między historią i nauką nie doczekało się satysfakcjonującej odpowiedzi. Po prostu wraz z upadkiem neopozytywizmu odpowiedź na nie przestała być tak nagląca i wszyscy uznali,

⁷⁹ John Beatty, Isabel Carrera, „When What Had to Happen Was Not Bound to Happen: History, Chance, Narrative, Evolution”, *Journal of the Philosophy of History*, 5/3(2011): 471–495.

⁸⁰ Danto, *The Decline and Fall*, 76.

że to dobry czas, aby zająć się swoimi sprawami. Teoretycy historii zainteresowali się literaturoznawstwem, a filozofowie nauki zwrócili się w stronę socjologii badań naukowych (PSHE, s. 85).

Roth stwierdza wprost – wizja rozwoju nauki według Kuhna (sama będąc świetnym przykładem wyjaśnienia historycznego) nie doczekała się odpowiedniej historiografii. Najbardziej powszechnym dziedzictwem Kuhna jest terminologiczne zakorzenienie się „paradygmatów” i koncepcji przejść między nimi, którą wyraża się dziś za pomocą popularnych „zwrotów”. Sam Roth nie proponuje kolejnego, a jedynie wskazuje, że kilka było po prostu efektem nieporozumień. W konsekwencji propozycję Rotha wychodząca z opisu prostego zjawiska (historycznych wyjaśnień) i zmierzająca do ograniczania, a nie mnożenia bytów, należy powitać z uznaniem. W dobie powszechnego szukania radykalnych nowości dość świeżo wygląda próba powrotu do zapomnianych, ale nie zamkniętych problemów.

W tym sensie określam program Paula Rotha, sugerujący, by uporać się z przeszłością zanim ruszymy naprzód, jako „powrót do przyszłości”. Roth nie zaproponował rewolucyjnej wizji nauk historycznych, ale postawił na placu boju stół, do którego wydają się być zaproszeni zarówno filozofowie nauki, jak i teoretycy historii. Otwartym pytaniem pozostaje, czy przy tym stole mają czego szukać historycy, którzy nie otrzymują tutaj jakichkolwiek „wskazówek” praktycznych. Być może jednak spodziewać się oni mogą czegoś innego: filozoficznego uznania ich działalności za naukową ale nie zredukowaną do nauki.

SUMMARY:

This article is a short presentation and evaluation of Paul A. Roth's most recent vision of the philosophy of history. It is based, but not limited to, on his *Philosophical Structure of Historical Explanation*. I try to reconstruct the origins and importance of the notion of historical explanation for the development of the theory of history as an independent discipline and to show why Roth expands the application of this notion beyond the scope of historiography. This is done in three parts: historical introduction (1), philosophical development (2) and scientific conclusions (3). In the end, narrative explanation is shown to be an important part of our rational understanding of the world. I try to show, after Roth, that science is also “through and through historical” and therefore the old division between science and history should be abandoned along with another ill-founded divide: understanding/explaining. This is all part of one rational endeavour, which very often not only can but must take the form of narrative explanation. In this sense, Roth's description of its structure should be taken not as the end, but hopefully a new beginning of the discussion about historical explanation.

BIBLIOGRAFIA:

- A New Philosophy of History*, red. Hans Keller, Frank Ankersmit. Chicago: Chicago UP, 1995.
- Ankersmit, Frank. „Reply to professor Roth: on how antidogmatism bred dogmatism”. *Rethinking History*, 17/4 (2013): 570–585.
- Ankersmit, Frank. *Narracja, reprezentacja, doświadczenie. Studia z teorii historiografii*. Kraków: Universitas, 2005.
- Ankersmit, Frank. „History as the Science of the Individual”. *Journal of the Philosophy of History* 7 (2013): 396–425.
- Beatty, John; Isabel Carrera. „When What Had to Happen Was Not Bound to Happen: History, Chance, Narrative, Evolution”. *Journal of the Philosophy of History* 5/3 (2011): 471–495.
- Braembussche, Antoon. „Historical Explanation and Comparative Method: Towards a Theory of the History of Society”. *History and Theory* 28 (1989): 1–24.
- Brzechczyn, Krzysztof. „Między nauką a literaturą, czyli debata nad statusem historii. Próba parafrazy”. *Historyka* 36 (2006): 37–53
- Conant, James; John Haugeland. *The Road Since Structure*. Chicago: Chicago UP, 2000.
- Danto, Arthur C. „Narrative Sentences”. *History and Theory* 2/2 (1962): 146–179.
- Dilthey, Wilhelm. *Einleitung in die Geisteswissenschaften. Versuch einer Grundlegung für das Studium der Gesellschaft und der Geschichte*, Leipzig: Duncker Humblot, 1883.
- Domańska, Ewa. „Biała Tropologia : Hayden White i teoria pisarstwa historycznego”. *Teksty Drugie* 26/2 (1994): 159–168.
- Domańska, Ewa. *Encounters. Philosophy of History after Postmodernism*. Charlottesville: Virginia UP, 1998.
- Donagan, Alan. „Historical Explanation: The Popper-Hempel Theory Reconsidered”. *History and Theory* Vol. 4, No. 1 (1964): 3–26.
- Goodman, Nelson. *Ways of Worldmaking*. Indianapolis: Hackett Publishing, 1978.
- Hempel, Carl G. „The Function of General Laws in History”. *The Journal of Philosophy* 39/2 (1942): 35–48.
- Hilberg, Raul. *Zagłada Żydów europejskich*, t. I–III, przeł. Jerzy Giebułtowski. Warszawa: Piotr Stefaniuk, 2014.
- Hiley, David R.; Richard Shusterman; James Bohman, *The Interpretive Turn: Philosophy, Science, Culture*. Ithaca/London: Cornell University Press, 1991.
- Historia najnowsza jako przedmiot badań i nauczania*, red. Jerzy Maternicki. Warszawa: PWN 1990.
- Ideologie, poglądy, mity w dziejach Polski i Europy XIX i XX wieku. Studia historyczne*, red. Jerzy Topolski, Witold Molik, Krzysztof Makowski. Poznań: Wydawnictwo UAM, 1991.
- Kowalewski, Piotr. „Roman Lutman jako metodolog historii (cz. II)”. *Sensus Historiae* IX/4 (2012): 143–166.
- Kuhn, Thomas S. *Struktura rewolucji naukowych*. Przeł. H. Ostromecka. Warszawa: PWN, 1968.
- Kuhn, Thomas S. *The Essential Tension: Selected Studies in Scientific Tradition and Change*. Chicago: Chicago UP, 1977.
- Kuukkanen, Jouni-Matti. „The missing narrativist turn in the historiography of science”. *History and Theory* 51/3 (2012): 340–363.
- Kuukkanen, Jouni-Matti. *Postnarrativist Philosophy of Historiography*. Basingstoke: Palgrave, 2015.
- Kuukkanen, Jouni-Matti. „Closing the door to cloud-cuckoo land: a reply to Šešelja and Straßer”. *Studies in History and Philosophy of Science* 40/3 (2009): 328–331.
- Kuukkanen, Jouni-Matti. „Kuhn, the correspondence theory of truth and coherentist epistemology”. *Studies in History and Philosophy of Science* 38 (2007): 555–566.

- Kuukkanen, Jouni-Matti. „Kuhn’s Legacy: Theoretical and Philosophical Study of History”. *Topoi* 32/1 (2012): 91–99.
- Kuukkanen, Jouni-Matti. *Meaning Change in the Context of Thomas S. Kuhn’s Philosophy*. Saarbrücken: Verlag Dr. Müller, 2008.
- Little, Daniel. *New Contributions to the Philosophy of History. Methodos Series 6*. Dordrecht–New York: Springer, 2010.
- Lorenz, Chris. *Przekraczanie granic. Eseje z filozofii historii i teorii historiografii*, przeł. Monika Bobako, Roman Dziergwa. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 2009.
- Narration and Explanation: Contributions to the Methodology of the Historical Research*, red. Jerzy Topolski. Amsterdam–Atlanta: Rodopi, 1990.
- Noras, Andrzej J. *Kant a neokantyzm badeński i marburgski*. Katowice: Wydawnictwo UŚ, 2005.
- Roberts, Geoffrey. *The History and Narrative Reader*. New York: Routledge, 2001.
- Roth, Paul Andrew. „Narrative Explanation: The Case of History”. *History and Theory* 27, (1988): 1–13.
- Roth, Paul Andrew. „How Narratives Explain”. *Social Research* 56/2 (1989): 449–478.
- Roth, Paul Andrew. „Hearts of Darkness: «Perpetrator History» and Why There Is No Why”. *History of the Human Sciences* 17, 2/3 (2004): 211–251.
- Roth, Paul Andrew. „Three Dogmas (More or Less) of Explanation”. *History and Theory* 47 (2008): 57–68.
- Roth, Paul Andrew. „Varieties and Vagaries of Historical Explanation”. *Journal of the Philosophy of History* 2 (2008): 214–226.
- Roth, Paul Andrew. „Whistling history: Ankersmit’s neo-Tractarian theory of historical representation”. *Rethinking History* 17/4 (2013): 548–569.
- Roth, Paul Andrew. „Back to the Future: Postnarrativist Historiography and Analytic Philosophy of History”. *History and Theory* 55 (2016): 270–281.
- Roth, Paul Andrew. „Essentially Narrative Explanations”. *Studies in the History and Philosophy of Science* 62 (2017): 42–50.
- Roth, Paul Andrew. *The Philosophical Structure of Historical Explanation*. Evanston: Northwestern UP, 2020.
- Między nauką a sztuką. Wokół problemów współczesnej historiografii*, red. Ewa Solska, Piotr Witek, Marek Woźniak. Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2017.
- Šešelja, Dunja; Christian Straßer. „Kuhn and coherentist epistemology”. *Studies in History and Philosophy of Science* 40/3 (2009): 322–327.
- The Philosophy of Arthur C. Danto*, red. Randall E. Auxier, Lewis E. Hahn. Chicago: Open Court, 2013.
- Topolski, Jerzy. „Historical Narrative: Towards a Coherent Structure”. *History and Theory* 26/4 (1987): 75–86.
- Topolski, Jerzy. „Towards an Integrated Model of Historical Explanation”. *History and Theory* 30/3 (1991): 324–338.
- Topolski, Jerzy. *Jak się pisze i rozumie historię. Tajemnice narracji historycznej*. Oficyna Warszawa: Wydawnicza Rytm, 1996.
- Topolski, Jerzy. *Metodologia historii*. Warszawa: PWN, 1968.
- Topolski, Jerzy. *Wprowadzenie do historii*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 2009.
- Towards a Revival of Analytical Philosophy of History. Poznań Studies in the Philosophy of the Sciences and the Humanities*, Vol. 110, red. Krzysztof Brzechczyn. Leiden: Brill/Rodopi, 2018.
- Uebel, Thomas. „Acts, Events, and Stories. On the History of Danto’s Compatibilist Narrativism”. *Journal of the Philosophy of History* 14(1) (2019): 47–79.
- White, Morton. *Foundations of Historical Knowledge*. New York: Harper and Row, 1965.

Windelband, Wilhelm. *Geschichte und Naturwissenschaft. Rede zum Antritt des Rectorats der Kaiser-Wilhelms-Universität Strassburg, geh. am 1. Mai 1894*. Strassburg: Heitz, 1894; wydanie polskie: Windelband, Wilhelm. „Historia a nauki przyrodnicze”, w: *Poznanie. Antologia tekstów filozoficznych*, Zdzisław Cackowski, Marek Hetmański, 170–175. Wrocław: Ossolineum, 1992.

Wittgenstein, Ludwig. *Dociekania filozoficzne*, przeł. B. Wolniewicz. Warszawa: PWN, 2000.
Zamorski, Krzysztof. *Dziwna rzeczywistość. Wprowadzenie do ontologii historii*. Kraków: Wydawnictwo Księgarnia Akademicka, 2008